

# SŁOWO

Wilno, Niedziela 2 października 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

RENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową z zł. 7. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-r 20 groszy. Opłata pocztowa miesięczna ryczałtem. Redakcja rękopisów nieterminowych nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryjny jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstanie 40 gr. W n-ch świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## ODDZIAŁY:

SARANOWICZE — ul. Szosowa 172  
 SPASZAW — ul. 3-go Maja 64  
 DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10  
 DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1  
 OLEBOKIE — ul. Zamkowa 80  
 GRODNO — Plac Batorego 8  
 KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian  
 LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa 1  
 NOWOGRODEK — ul. Mickiewicza 20,  
 NOWOŚWIECIANY — ul. Wileńska 28  
 POSTAWY — Rynek 19  
 STOLPCE — ul. Piłsudskiego  
 ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9  
 ŚWIR — ul. 3-go Maja 5  
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Dla uczczenia 700 lecia śmierci św. Franciszka z Asyżu odbyło się w ciągu roku 1926 i 1927 wiele obchodów uroczystych po świecie całym, wiele wspaniałych, imponujących swą bezpośredniością, artystycznym lub głębią religijnego uczucia żywych przejawów uwielbienia i miłości ku Biedaczynie Bożemu.

Na zakończenie franciszkańskiego jubileuszu i Wilno składa hołd Świętemu w tych dniach, które specjalnie poświęcone są pamiętce Jego błogosławionej śmierci.

Warto tedy w dniu takim przypomnieć, jak kończył swój żywot doczesny — swe ziemskie wygnanie wielki Miłośnik Boga, ludzi, życia i wszego stworzenia.

\*

W stosunku św. Franciszka do śmierci najśilniej bodaj uwewnętrzniała się Jego dusza. Wszystko, co stanowiło Jego istotę, co było Jego „duszą duszy”, dźwignią i siłą życia — skoncentrowało się w chwili śmierci, w ostatnim tchnieniu zadrgało potężnym akordem, by się nie urwać nigdy, lecz trwać wiecznie — coraz silniej, coraz jaśniej — w nieśmiertelnej wizji Umilowanego, w wiekuiściej ekstazie szczęścia i radości bezbrzeżnej.

Nie było i być nie mogło smętku ni żaloby. Bo śmierć — to życie i miłość. Bo wszelkie życie — kończy się śmiercią, a ona jest *ultima vitae* — początkiem pełni żywota. Śmierć cielesna dla tych, co miłują i wierzą, to tylko przejście, by żyć i twarzą w twarz wiekuiście oglądać, co się kochało. Więc siostrą nazwie Franciszek śmierć, będzie mu ona siostrą dobrą na równi z „szlachetnym bratem naszym słońcem” z bratem wiatrem, z bratem ogniem, z siostrą wodą, ziemią, co nas żywi i chowa, narówni z żywiołom wszelkim i wszelkiem stworzeniem Bożem, z których codziennie korzystamy i bez których żyć nie możemy. Żywiołem jest bowiem, co jak wiatr — do góry — w Miłość ma porwać, do prawdziwego żywota budzić — jak słońce, jak woda, jak ogień, bez których życia nie ma.

Rzecznie płakał przed krzyżem w San Damiano, płacząc często wybuchał, gdy na drzewach złożonych — niby skrzypkach — o miłości Ukrzyżowanego wygrywał, płakał nad żłobkiem w Grecji, najboleśniej radość przecierpiał, gdy Pan mu ostatnią pieczęć świętą na Alverno wycisnął.

A teraz, gdy Siostra Śmierć cielesna przyjdzie? — Wiekuiście rozszlochać się szczęściem bez miary i kresu, radość duszy wypłakać i za taką, co by ciało na ziemi zabiła, już nie na malowany krzyż spoglądać oczyma ziemskimi, ale twarzą w twarz zapatrzyć się w pełnię Miłości.

Stygmaty? — Jak nieśmiertelne róże zakwitną i kwitnąć będą radośnie, wiecznie.

Pieśń? — Od anielskiego pociągnięcia smyczkiem na skrzypkach niebiańskich o mało nie skonał z rozkoszy, — a teraz w wiecznym zachwycie słuchać chóru serafów...

A więc przybądź łaskawie, Siostrze Śmierci — *bene veniat soror mea mors*.

Wielkie cierpienie przepełniło ostatnie lata Franciszkiego życia ziemskiego, — były one i nieustannym męczącym fizycznym, a przytem Stygmatyk umierał na miłość Bożą. W ogródku klasztornym Bóg Ubogich w San Damiano, gdy na duchu i ciele umęczony był wielce, — schorowały, prawie ślepieć, gdy cierpienia doszły do szczytu, otrzymał podczas modlitwy radosne zapewnienie od Boga, iż po śmierci Królestwo Boże jest jego udziałem. Więc rozradował się wielce w chorobach i uciskach swych i na podziękę za tak wielką łaskę, ku pocieszeniu i zbudowaniu bliźnich ułożył Pochwały o stworzeniach Pańskich, „z których codziennie korzystamy i bez których żyć nie możemy, a w których ród ludzki wielce obraża Stwórcę”.

A później zaś, gdy poczuł, że wkrótce już ma umrzeć, stojąc na progu swej „bramy życia” ułożył ostatnie strofy swego Kantyku o Siostrze Śmierci — *de sorore morte*:

„Pochwalony bądź, Panie, przez siostrę naszą, śmierć cielesną,  
 której żaden człowiek żywy ująć nie może;  
 Biada tym, co konają w grzechach śmiertelnych;  
 Błogosławieni, którzy znajdują się w twej najświętszej woli;



## POCHWAŁA STWORZENIA

którą wyspiewał Święty Franciszek  
 złożony chorobą u św. Damjana.

NAJWYŻSZY, wszechpotężny, dobry Panie,  
 Twoją jest sława, chwala i część i wszelkie błogosławieństwo.  
 Jedynie tobie, najwyszy, przystoją,  
 A żaden człowiek nie jest godzien nazwać ciebie.

Pochwalony bądź, Panie, z wszystkimi swymi twory,  
 Przedewszystkiem z szlachetnym bratem naszym, słońcem,  
 które dzień stwarza, a ty świecisz przez nie;  
 I jest piękne i promienne w wielkim blasku;  
 Twojem, najwyszy, jest wyobrażeniem.

Pochwalony bądź, Panie, przez brata naszego, księżyc i nasze siostry, gwiazdy;

Tyś ukształtował je w niebie jasne i cenne i piękne

Pochwalony bądź, Panie, przez brata naszego, wiatr.

I przez powietrze i czas pochmurny i pogodny i wszelki,  
 Przez które dajesz tworom swoim utrzymanie.

Pochwalony bądź, Panie, przez siostrę naszą, wodę,  
 Co pożyteczna jest wielce i pokorna i czysta

Pochwalony bądź, Panie, przez brata naszego, ogień,  
 którym oświecasz noc.

A on jest piękny i radosny i silny i mocny.

Pochwalony bądź, Panie przez siostrę naszą, matkę ziemię.

Która nas żywi i chowa

I rodzi różne owoce z barwnymi kwiaty i zioły.

Pochwalony bądź, Panie przez tych, co przebaczą dla miłości twojej

I znoszą słabość i utrapienie

Błogosławieni, którzy wytrwają w pokoju,  
 gdyż przez ciebie, najwyszy, będą uwieńczeni

Pochwalony bądź, Panie przez siostrę naszą, śmierć cielesną,  
 której żaden człowiek żywy ująć nie może;

Biada tym, co konają w grzechach śmiertelnych;  
 Błogosławieni, którzy znajdują się w twej najświętszej woli;

Bowie śmierć wtóra zła im nie uczyni

Chwalcie i błogosławcie Pana i czynicie mu dzięki

I służcie mu z wielką pokorą.

Przekład L. Staffa.

## LAUDES DEI

modlitwa św. Franciszka.

„Ty jesteś święty Pan Bóg, jedyny, który czynisz rzeczy przedziwne. Ty jesteś mocny. Ty jesteś wielki. Ty jesteś najwyszy. Ty jesteś król wszechmocny. Ty Ojciec święty, Król nieba i ziemi. Tyś jest w trójcy i jedyny Pan Bóg, wszelkie dobro. Ty jesteś dobro, wszelkie dobro, najwysze dobro, Pan Bóg, żywy i prawdziwy. Ty jesteś miłość, kochanie. Ty jesteś mądrość. Ty jesteś pokora. Ty jesteś cierpliwość. Ty jesteś bezpieczeństwo. Ty jesteś odpocznienie. Ty jesteś radość i wesele. Ty jesteś sprawiedliwość umiar. Ty jesteś wszelkie bogactwo aż do pełni. Ty jesteś piękno. Ty jesteś łagodność. Ty jesteś opiekun. Ty jesteś stróż i obrońca. Ty jesteś moc. Ty jesteś ochłoda. Ty jesteś nadzieja nasza. Ty jesteś wiara nasza. Ty jesteś wielka słodycz nasza. Ty jesteś nasze życie wieczne, wielki i przedziwny Pan Bóg wszechmocny, miłosierny Zbawiciel”.

Bowie śmierć wtóra zła im nie uczyni  
 Chwalcie i błogosławcie Pana i czynicie

[Mu dzięki]

I służcie Mu z wielką pokorą”.

Śmierć witał śpiewem radosnym: dwóch braci i synów umiłowanych przywołał do siebie jak opowiada biograf Świętego, Celano, i prosił ich, by „o śmierci bliskiej, a raczej o życiu nadchodzącym” głośno, radośnie śpiewali dnem i nocą.

Gdy przy umierającym śpiew radosny wciąż się rozlegał, dziwowali się niektórzy bracia i mówili, że radość owa zgorznie może mieszkańców Asyżu, którzy, uważając Franciszka za Świętego, mniemali mogą, iż w takiej chwili przystoi myśleć raczej o śmierci, niżli śpiewać radości. Ale Święty odrzekł, pokornie prosząc o wybaczenie, że tak jest z Bogiem złączony, iż dzięki łasce i miłostwie Bożemu, może się radować i wesoelić w Najwyższym.

Życia ziemskiego pragnął dokonać u Marii Panny Anielskiej — umiłowanej kolebce swego Zakonu; kazał się przeto tam nieść, a gdy przybyło do szpitala, który był na półwie drogi między Asyżem a Marią Świętą, prosił niosących go, by postawili nosze na ziemi, a „ponieważ — jak mówi *Speculum Perfectionis* — wskutek długiej i wielkiej choroby oczu już nie mógł prawie widzieć, kazał obrócić nosze, by patrano w stronę Asyżu. I, podniósłszy się nieco, błogosławił miastu”, mówiąc słowa proroka: „Błogosławioneś ty przez Boga, święte miasto, Bogu wierne, gdyż przez ciebie wiele dusz zbawionych i wielu sług Najwyższego będzie w tobie przemieszkiwać i wielu będzie wybranych do królestwa wiecznego”.

Gdy orszak przybył do klasztoru przy Pannie Marii Anielskiej, Święty w ubożuchnej celce oczekiwał w wesołości i rozradowaniu na przyjście Siostry Śmierci.

Pociecę mu sprawiło przybycie szlachetnej, przyjaznej wielce matrony rzymskiej Jakoby, którą bratem nazywał.

Wreszcie nadszedł dzień sobotni 3 października.

Wierny rycerz Pani Ubóstwa pragnął do końca być jej wiernym w służbie, więc kazał położyć się nago na gołej ziemi. „Zaiste, triumfu oczekiwał nieustraszone”, jak podaje Celano. I tylko na rozkaz gwardjana, w imię posłuszeństwa świętego nałożył sobie pozwolili habit ubóstwa aż do końca”.

Bracia wciąż śpiewali Pochwałę stworzenia, Biedaczyna Boży odmawiał psalm 141: *Voce mea ad Dominum clamavi*, a potem błogosławił braci i żegnał się z nimi, rękę na głowę kładąc każdemu.

W obliczu już zbliżającej się śmierci — „bramy żywota”, co miała najściślej złączyć go z Ukrzyżowanym, doskonały Naśladowca Chrystusa, który przed śmiercią krzyżową pożądaniem wielkim pragnął pożywać Paschę z uczniami, — kazał przynieść chleba, błogosławił łamał i każdemu z braci częśćkę dawał — na pamiątkę Ostatniej Wieczerzy Chrystusowej, a potem kazał odczytać sobie ustęp z ewangelii św. Jana o ustanowieniu Eucharystji — sakramentu największej Miłości.

Nadszedł wieczór.

Gdy zmierzch zapadł, zgromadzeni przy konającym swym Ojcu bracia ku podziwowi wielkiemu usłyszeli głośny śpiew skowronków.

Skowronki — „przyjaciele światła południowego, a bojące się zmroku” — nadleciały, wzbity się i długo, długo ze świergotem i śpiewem głośnym krążyć poczęły nad celą, gdzie umierał Franciszek: niewiadomo, czy radośnie witały uwolnioną duszę swego Przyjaciela i Brata, czy też smuciły się, iż go na ziemi zabrakło, iż więcej do nich ziemskim głosem nie przemówi o Stwórcy...

\*

Przy słodkim i tak wdzięcznym śpiewie swych przyjaciół — ukochanych braci skowronków powitał Miłośnik Chrystusowy swą Siostrę — Śmierć cielesną.

Ten, który stał się zwierciadłem Męki i Miłości Chrystusowej, spoczął w swym Umilowanym, by po wszystkie wieczności głosić to, co głosił wszemu stworzeniu w ciągu świętego swego życia: POKÓJ, RADOŚĆ, MIŁOŚĆ.

X Czesław Falkowski.

## Znaczenie św. Franciszka z Asyżu w dobie obecnej.

Dla ludzi, dążących do naprawy społecznej, powinno być jasne, że nie wystarczy powierzchowne usuwanie z różnych dziedzin tego zła, co jest rezultatem zepsucia wewnętrznego, bez uprzedniego usunięcia korzenia zła, bez oczyszczenia źródła; osiągnąć zaś to można tylko przez jasne uświadomienie sobie swych zamierzeń i przez dążenie do ich realizacji bez wstawiania się w jakikolwiek kompromisy i ustępstwa temu, co się uznaje za zło istotne, zasadnicze.

Jest to sprawa niezwykle trudna, zwłaszcza w dobie obecnej, przy tak rozwiniętej cywilizacji i naprężonej kwestii społecznej, przy gorączkowej i tak powierzchownej nieraz atmosferze życia nowoczesnego.

Albowiem tem więcej, wobec konieczności naprawy stosunków społecznych, należy sobie uświadomić możliwość i obowiązek zajęcia zdecydowanego stanowiska wewnętrznego zarówno w życiu prywatnym, jak i zbiorowym.

Nie może być w tem bardziej pomocnym, jak zbliżenie się do postaci św. Franciszka z Asyżu, którego 700-ą rocznicę śmierci w ciągu ubiegłego i bieżącego roku świat cały obchodzi.

Święty ten Biedaczyna Boży, pełen dobroci, miłości, współczucia ku wszelkiemu stworzeniu, wszystkim dośkonalszy, wszystkim pokój i radość głoszący, stał się jak groźny tytan wobec wszystkich teoretyków życia i kwestii społecznej, przez własne jej rozwiązanie, w czyn wcielane bez kompromisu aż do końca. Nie było mu jednostki, której działalność tak szeroko zatoczyła krąg — od zachodu Europy aż do Azji, — tak różne przenikające warstwy — od lepianki nędzy aż do zamków i pałaców możnych, a co ważniejsze — przyniosła swym czynem nie przejściową, złudną równość materialną lub dobrobyt dla jednych kosztem innych ludzi, ale co rozciągała trwałe pokój, krzewiąc w duszach miłość, życzliwość wzajemną, co wydawało cudny owoc wielkiego miłosierdzia, niesienia ulgi ucieszonemu i biednym.

Bo też może to jedyna w dziejach indywidualność o tak głębokim i pokornym podejściu do prawdy nie tylko abstrakcyjnej, ale i życiowej, o tak absolutnym zerwaniu z wszelkim kompromisem w życiu osobistym, przy takim jednocześnie zacięciu społecznym. Nie rzucał gromów, nie karał, nie odbił, — czynił tylko ustawicznie dobrze zarówno dobrem jak i złym — tym ostatnim szczególnie okazując miłość i współczucie — i potęgą serca rozbrajał wszelką złość, ciążącą malostkowo egoizmu, — sze-

ząc wraz z dobrocią pokój i radość. Bez wszelkiego aparatu zewnętrznego więcej dać potrafił spokoju i szczęścia, niż go dawały później różne wojny, rewolucje, przewroty, a nawet pracownice obmyślenia i z trudem przeprowadzane reformy prawne, społeczne. Trafił poprzez różne czasy do wielu ludzi, bez różnicy klas, wyznań i narodowości. Nie filozofia, nie siła argumentów subtelnych, nie szumne hasła, nie uluda obietnic... Konsekwencją własnego życia i bezgranicznym ukochaniem wszystkich.

W czasach obecnych, gdy w Europie państwa poszczególne powoli pragną unormować stosunki życiowe, wstrząsnąć wojną światową i rewolucją, tkwi wciąż jeszcze bolesna pamięć krzywd doznanych i wyrządzonej — najwięcej trujących dusze jednostek i narodów całości, — a do ran tych sączy się już bolszewizm, głoszący prawo gwałtu i nienawiści. Nie da mu rady wyłącznie walka prawna, walka dyplomatyczna walka orężna; jedynie postawienie mocne, jasne, stanowcze w życiu prywatnym i publicznym zasad wzajemnego zrozumienia człowieka, miłości i harmonii wzajemnej, wypływającej z wewnętrznych, moralnych wartości, może być skutecznym lekarstwem i polezną bronią.

A jeśli potrzeba w ogóle wszędzie tych pierwiastków dobra tych sił ożywczych, to najbardziej w Polsce, która nie otrzymała jeszcze z siebie całkowicie piętna niewoli, — tembardziej u nas — na kresach, na tym bolesnym terenie walki nie tylko partyjnej, ale i narodowościowej, — w bezpośrednim sąsiedztwie z rozkładem anarchy i jej propagandy. Tem skwapliwie dążyć w niemi do prawdziwych „źródeł mocy”, do naprawy wewnętrznej i do jej konkretnej realizacji, jaką w ciągu rozwoju chrześcijaństwa najświeższej i najpiękniejszej dał św. Franciszek z Asyżu.

Obchód jubileuszowy Biedaczyny Bożej, Wielkiego Chrześcijanina i Wielkiego Człowieka powinien w Wilnie posiadać specjalny charakter. Należy potraktować te uroczystości nie tylko jako jedno z wielu, które obchodzą wypadki, ale jako bardzo odpowiedzialną chwilę, gdy nadarza się sposobność podjęcia i lepszego poznania postaci świętego Asyżanina. A jednocześnie możliwość głębszej refleksji nad ustosunkowaniem się własnym do wiecznie żywych, a tak niezbędnych zagadnień, jak miłość, wspaniałomyślność, konsekwencja życia, radość, harmonia, — francuskie: *Pokój i Dobro*

C. D.

## Na drodze ku odrodzeniu gospodarczemu.

Apologia dzieł majowych głoszona językami przygodnych, gerujących na chwili osób — co spowodowało, że wielkie słowo: *uzdrowienie* stało się w zrozumieniu gawiedzi sanacją w cudzysłowie — zawsze bazowaną była na momentach politycznych, na chęci wyzyskania chwili dla celów z przewrotem majowym częstokroć nie wspólnego nie mających. Oddać musimy słusność rządowi, że wrażliwość tej apologii nigdy nie ulegała i zawsze rozróżniała, gdzie się kończy szulerka a początek bierze gra w otwarte karty.

Realna ocena polityki należy nie raz do historii. W odniesieniu jednak do polityki gospodarczej ocena jej jest ułatwiona przez naszone zbadań i stwierdzenie skutków tych lub innych posunięć w dziedzinie gospodarczej praktyki. Próba tej oceny daje nam w ostatniej swej pracy prof. Krzyżanowski, który momenty polityczne o tyle wiąże z zagadnieniami gospodarczymi, o ile wspólnota ich istnienia nie ulega wątpliwości.

Próby tego rodzaju nieraz już miały możliwość zaistnienia — w formie jednak dorywczej, nie obejmującej całokształtu zagadnień — przedewszystkiem pozbawionej pierwiastku syntezy, która pracy i wywodom prof. Krzyżanowskiego nadaje wyraźne piętno.

Prof. Krzyżanowski nie obwija w bawełnę: przewrót majowy był koniecznością wypływającą z poprzedniej katastrofalnej gospodarki tak rządowej jak sejmowej. A więc kryzys walutowy, nadmierny wzrost etatów, ograniczenia władzy wykonawczej, zrzućcie odpowiedzialności na społeczeństwo i t. p. — to wszystko razem wzięte musiało wywołać refleks, tem mocniejszy w jednostce silnej, im słabsze oznaki życia dawało to teoretycznie odpowiedzialne społeczeństwo i tem mocniejszy w żywotnych sferach gospodarczych, im większa demoralizacja ogarniała warstwy nieprodukcyjne.

Stąd właśnie — chcielibyśmy uzupełnić wywody prof. Krzyżanowskiego — powstaje między innymi współpraca między Marszałkiem a sferami gospodarczymi: z poczuciem swej żywotnej siły, przewagi życia nad frazesem, wyższości przyszłości nad chwilowym demagogicznym opóźnianiem chwili. Odtąd właśnie powstaje myśl przejścia do porządku dziennego nad osłabieniami wystąpieniami Sejmu — przez powołanie do współpracy sfer gospodarczych.

Te sfery gospodarcze zostały powołane i tu znów wciągnął się ten niepożądany, paczący rozwój polski cudzoziemców. I tu znów ma słusność prof. Krzyżanowski twierdząc, że próby zastąpienia parlamentaryzmu wobec jego bezczynności tworzeniem różnych rad zawiądy: stanowią one tylko jedną jeszcze instancję, która kolegiatnym załatwianiem spraw opóźniała ich rozstrzygnięcie i paraliżowała już i tak niezbyt sprawną pracę biurokratyczną. „Dlatego jednak, pytamy się? — Dlatego tylko, że ulegając sugestii byłej praktyki, Rząd nie zdobył się na odważne powołanie przedstawicieli *miarodajnych* sfer gospodarczych, godząc się na ersaz w postaci przedstawicieli istniejących organizacji. Zaznaczyć tu musimy, że dużą winę ponoszą tu i władze wykonawcze. Dość przytoczyć jako przykład rozporządzenie w sprawie powołania do życia rad wojewódzkich naprawy ustroju rolnego. Rozporządzenie Prezydenta wyraźnie mówi o wybitnych znawcach spraw gospodarczych. Stwierdzamy, że na miejscach został zastosowany klucz partyjny względnie narodowościowy, który wypaczył zasadniczą intencję rozporządzenia i powołał do rad wojewódzkich ludzi zupełnie nie orjentujących się tylko dla tego, że *chcieli* powołać ich na czoło tych lub innych instytucji, gdzie przed wojną trudnili się nalezianiem atramentu do kalamarzy.

est jednak wina i po stronie sa-

## Isolacja Łotwy nad Bałtykiem.

Z Rygi donoszą:

Na skutek polityki ministra spraw zagranicznych Zeelensa, dążącej do zupełnego zbliżenia z Rosją sow. a w pierwszym rzędzie ratyfikacji traktatu sowiecko-łotewskiego, stosunki estońsko-łotewskie uległy znacznemu zubożeniu.

Sfery młarodajne w Estonji zupełnie wyraźnie zaznaczyły, że unia celna estońsko-łotewska nie może dojść do skutku o ile Łotwa zawrze traktat handlowy z Sowietami. Wobec jednak nieprzejednanego stanowiska Łotwy, należy się liczyć z zupełnym zerwaniem rokowań estońsko-łotewskich w sprawie unii.

Obecnie nadeszła wiadomość, że minister spraw zagranicznych Estonji, Aekel, w drodze powrotnej z Genewy do Rewla, nie zatrzyma się w Rydze wbrew poprzedniemu projektowi. W kołach politycznych uważają to za demonstrację przeciwko polityce m. n. Zeelensa.

## Wykluczenie Trockiego z partji.

MOSKWA. 1 X PAT. Dzienniki ogłaszają komunikat Prezydium komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej i Prezydium centralnej komisji kontrolującej w sprawie uchwałonego jednomyślnie wykluczenia Wujowicza z liczby członków i Trockiego z liczby kandydatów komitetu wykonawczego. W komunikacie powiedziane jest między innymi: Mimo zobowiązań przyjętych na siebie w sierpniu uściłowia opozycja stworzyć własną centralę organizacyjną co oznacza próbę stworzenia zaczątków nowego stronnictwa Trockiego. Jednocześnie pracowała opozycja nad utrzymaniem i rozbudowaniem łączności z różnymi grupami, wykluczoną z międzynarodówki komunistycznej w Niemczech i we Francji.

Na posiedzeniu Prezydium komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej w dniu 24 września Trocki oświadczył, że dyscyplina stronnictwa komunistycznego nie jest dla niego wiążącą i wystąpił w obronie Sieriebriakowa, Preobrażńskiego i Szarowa, którzy według ich własnych zeznań byli organizatorami tajnej drukarni „rogiej” stronnictwa komunistycznego. Sprawa ta wykryta została w tych dniach. Komuniat wskazuje na to, że wszystkie ostrzeżenia zwrócone w kierunku opozycji zostały już wyczerpane.

## Briand zażąda ustąpienia Rakowskiego.

PARYŻ 1 X PAT. Jak zapewniali, rada ministrów upoważniła Brianda do powiadomienia Czerwina, iż Rakowski przestał być persona grata oraz do żądania zastąpienia go przez inną osobistość, stwierdzając jednocześnie wolę niezrywania stosunków z Sowietami.

## Referendum na Litwie — 10 listopada.

Z Kowna donoszą: Referendum w sprawie zmiany konstytucji, które wyznaczone było na dzień 10 października, odroczone zostało na miesiąc, to znaczy na 10 listopada, wskutek nieobecności premiera Waldemara. Wszelka agitacja podczas referendum będzie wzbroniona.

## Strajk tramwajów w Berlinie.

BERLIN. 1 X PAT. W przeprowadzonym dziś głosowaniu wśród pracowników tramwajowych w sprawie przyjęcia lub odrzucenia orzeczenia rozjemczego na 12141 głosujących przeciwko przyjęciu orzeczenia wypowiedziało się 11319, za przyjęciem zaś tylko 822. W ten sposób wymagana większość 2/3 głosów oddanych za strajkiem została uzyskana. Ocenie odbywa się posiedzenie kierowników związku zawodowego tramwajarzy w sprawie ustalenia terminu rozpoczęcia strajku. Istnieje możliwość, że już w czasie niedzielnego uroczystości z racji urodzin Hindenburga ruch tramwajowy zostanie całkowicie przerwany, oraz, że pracownicy kolejek podziemnych będą się solidaryzowali z tramwajarzami.

## 90 ofiar tajfunu.

ST LOUIS 1 X PAT. Ilość osób, które zginęły w czasie tajfunu wynosił zgórą 90. Straty obliczone są na 50 milionów dolarów. Setki rodzin pozostały bez dachu nad głową. Rodziny te otrzymują pożywienie z zainicjowanych kuchni. W dniu dzisiejszym znaleziono zwłoki 5 dzieci pod gruzami jednej ze szkół.

## Teror za terror.

SOFJA. 1. X. Pat. Komitet organizacyjny rewolucyjnych macedońskich wysłał do dzienników zawiadomienie, w którym zaznacza, że różne zamachy są aktem rewolucyjnej organizacji, bowiem organizacje te odpowiadają terrorowi. Zmuszono je są one do walki terrorystycznej, ponieważ nie istnieje żadna prawna możliwość ani wońność prasy, zebrań ani też wyborów.

## Wykluczenie m. n. Moraczewskiego z PPS.

### Wyrok sądu partyjnego.

WARSZAWA. 1 X. (tel. wł. Słowa). Ogłoszony został wyrok sądu partyjnego PPS na inż. Jędrzeja Moraczewskiego. Wyrok ten brzmi: „Sąd partyjny na posiedzeniu w dniu 24 IX rb. w sprawie towarzysza Jędrzeja Moraczewskiego z oskarżenia Centralnego Komitetu wykonawczego PPS wydał wyrok następujący: Inż. Jędrzej Moraczewski zawiolił przez to, że w październiku roku zeszłego wstąpił samowolnie do rządu Marszałka Piłsudskiego i popierał działalność tego rządu stanowiąc w sprzeczności z partją i interesami klasy robotniczej, przez to złamał karność partyjną i wyrządził szkodę interesom klasy robotniczej, za co został wykluczony z partji.

## Delegacja legionu amerykańskiego w Polsce.

WARSZAWA. 1 X. PAT. Wykonując uchwałę przyjętą przez dopiero co zakończony kongres legionu amerykańskiego, przybyła dziś do Warszawy delegacja tego legionu, składająca się wyłącznie z Polaków o celem złożenia wieńców na grobie Nieznanego Żołnierza. Na czele delegacji stoją kpt. Józef Zawodny, por. Władysław Świełicki, oraz p. Kaczor. Prezydium delegacji złożyło dziś wizytę w M-stwie Spraw Wojskowych, w M-stwie Spraw Zagranicznych oraz w Komendzie Miasta. Uroczyste złożenie wieńców ma nastąpić jutro o godz. 13 minut 15. Jeden wieńiec złożony będzie w imieniu legionu amerykańskiego, drugi zaś w imieniu grupy Kościuszkowskiej, jedynej wojskowej organizacji polskiej w Stanach Zjednoczonych.

## Śledztwo w sprawie Trajkowicza.

### Trajkowicz — ofiarą prowokacji?

Według wiadomości zaczerpniętych z wiarogodnego źródła, śledztwo prowadzone w Wilnie w sprawie zabójstwa Trajkowicza w poselstwie sowieckim przybrało obrót wskazujący na prowokacyjny charakter tego zabójstwa. Jak się okazało, w ostatnich czasach Trajkowicz wciągnięty został w przyjaźń z niejakim Brukiem, agentem sowieckim, szpiegującym poczynania tutejszej emigracji rosyjskiej i Gołubem, organizatorem Komsomołu, członkiem „Hromady”. Obadwaj udawali monarchistów.

Brak przed kilku tygodniami uciekł do Gdańska, gdzie pozostał urzędnikiem tamtejszego przedstawicielstwa sowieckiego. Ustalono jednocześnie, że Trajkowicz przed swoim wyjazdem do Warszawy w najbliższych stosunkach pozostawał z Gołubem, do którego też się udał po wyjściu z domu przed odjazdem. Obecnie Gołub znikł w niewiadomym kierunku.

Przed kilku dniami zjawił się w Wilnie ojciec Bruka, który przyjechał z Rosji dowiadując się w tutejszym gimnazjum rosyjskim o adres syna. Dowiedziawszy się wszakże o niespodziewanym obrocie śledztwa, uciekł z Wilna. Przypuszczalnie udał się do Gdańska.

me go rządu. System „przedstawicielstwa” jest w zasadzie zdrowy. Lecz trzeba również znać warunki miejscowe. Interesujemy się tą sprawą od czasu do czasu, gdyż jesteśmy ostatnią wiadomością, że głos tych rzeczywiście małych coraz mniej rami gospodarczych. Na równi z ludźmi, którzy w dziedzinie badań gospodarczych, zostali zaszczepieni po-  
znani, znajdujemy kartów, zwłaszcza

Z. Hartung.

## Sejm i Rząd.

Są djety — jest ożywienie.

WARSZAWA 1 X (tel. wł. Słowa). Dziś z powodu wypłaty djet poselskich kuluary sejmowe nieco się ożywiły. Przybyło wielu posłów z różnych stron kraju. Kilka klubów odbyło posiedzenia. Między innymi na posiedzeniu klubu N.P.R. prawił wybrano nowe władze, ponieważ jak wiadomo dotychczasowy prezes pos. Popiel złożył mandat. Na prezesa wybrano posła Roguszcza z Górnego Śląska, na wice-prezisa posła Wilczyńskiego z Poznania, do komisji parlamentarnej posła Pawlaka z Torunia.

Sen. Zubowicz wystąpił z Wyzwolenia

WARSZAWA 1 X (tel. wł. Słowa). Senator Zubowicz wystąpił z Wyzwolenia i ogłosił list w którym wyjaśnił, że powziął tę decyzję ponieważ Wyzwolenie prowadzi opozycję polityczną wobec rządu Marszałka Piłsudskiego i niedość energicznie występuje w rozgrywce z Obozem Wielkiej Polski.

Reorganizacja starostwa morskigo

WARSZAWA. 1 X. (tel. wł. Słowa). Wobec tego, że do Rządu wpłynęło w ostatnim czasie szereg projektów w sprawie reorganizacji starostwa morskigo, minister Składkowski wyjeżdżając w najbliższym czasie na inspekcję województwa pomorskiego ma zbadać możliwości reorganizacji ustroju administracyjnego starostwa morskigo.

## Sprawa pożyczki nierozstrzygnięta.

Konferencja Marszałka Piłsudskiego z delegatami amerykańskimi.

WARSZAWA. 1—X (tel. wł. Słowa). Dziś o 5 tej po południu delegat amerykański pp. Fisher i Monnet przyjeździ byli na dwugodzinnej konferencji przez premiera marszałka Piłsudskiego w Belwederze z Belwederu obaj delegaci udali się do Prezydium Rady Ministrów, gdzie odbyła się narada z wice-premierem Bartlem.

W obecnej chwili sprawa kontraktu pożyczkowego nie została definitywnie załatwiona i rokowania o pożyczkę trwają. Na jutro po południu zapowiedziane jest posiedzenie wice-premiera Bartla z delegatami amerykańskimi.

Dzisiaj o godzinie 1szej pp. Fisher i Monnet otrzymali telefoniczną odpowiedź od swych mocodawców z Ameryki poczem odbyli konferencję z posłem Stanów Zjednoczonych A. P. p. Stettsonem.

## Rozmowa z wicepremierem p. Bartlem.

O przebiegu rokowań o wicepremier Bartel pod wieczór oświadczył poinformował dziennikarzy temi słowami:  
— Przebieg dnia jest panom znany. Ostatnie konferencje, to rozmowa z p. premierem Marszałkiem Piłsudskim i narada z pp. Czerwoskim i Miłkowskim.  
— Jak się przedstawia sytuacja w tej chwili?  
— W tej chwili jest spokój; mówię „spokój”, gdyż odbywa się obecnie porozumiewanie z Ameryką.  
— Jak długo spokój ten będzie trwał?  
— Ponieważ Ameryka jest odległa od Warszawy o kilka godzin, więc do soboty — p. wicepremier uśmiecha się — w interesie będzie spokój. Czekamy na ponowną odpowiedź konsorcjum amerykańskiego.  
— Czy trudności nasuwają się tylko przy ustaleniu kursu emisijnego, czy też i przy ustaleniu kursu wykupu?  
— W sprawie kursu wykupu nastąpił już pewien kompromis.  
— Podobno ustalono kurs 102 — wtrąca jeden z dziennikarzy.  
— Nie, 103 — replikuje wicepremier.  
— Czy p. wicepremier przenosi sprawę kursu emisijnego nad kurs wykupu?  
— Oczywiście. Odtąd w jestem poświęcić kurs wykupu dla kursu emisijnego.  
— Dlaczego?  
— Bo już taki „dziwak jestem...”  
— Więc rzecz dalej się obraca dookoła kursu emisijnego?  
— Tak jest. Kurs emisyjny stanowi nadal ciążące zagadnienie.  
— Padają jeszcze pytania o istotny powód przeciągania się dyskusji.  
— Polska nie może przecież wciąć pożyczki na warunkach, nie odpowiedzących powadze państwa w swym. Układ pożyczkowy musi być wyrazem powagi Rzeczypospolitej i naszego dla niej szacunku — powiedział p. wicepremier Bartel.

## Poradnia Pol. Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów

ul. Garbarska 3. Tel. 6-58  
Choroby wewnętrzne: Dr. E. Budzyński codziennie od godz. 5-6 K. Kisiel  
Choroby chirurgiczne: Dr. J. Dowgiałła poniedziałek, środa i piątek 5-6. J. Janowicz codziennie od 4 i pół do 5 i pół M. Moszyński wtorek, czwartek i sobota 6-7.  
Choroby kobiece i akuszerka: Dr. A. Erdmanowa codziennie od 5-6. J. Dobrzański „ „ „ 6-7.  
Choroby dziecięce: Dr. E. Iszora codziennie od 1-2.  
Choroby płuc: Dr. W. Umiański wtorek, środa i piątek 4-5.  
Choroby oczu: Dr. J. Abramowicz poniedziałek, środa i sobota 4-5. J. Cumil poniedziałek, wtorek, środa i piątek 1-2.  
Choroby gardła, uszu i nosa: Dr. Czarnowski codziennie od 5-6.  
Choroby skórne i weneryczne: Dr. M. Mianicki poniedziałek, środa i sobota od 3-4.  
Urologia chirurgiczna: Dr. J. Janowicz codziennie od 4 i pół do 5 i pół.  
Choroby nerwowe: Dr. Malinowski poniedziałek, środa i piątek 6-7.  
Rentgen (prześwietlania): Dr. L. Sułkowski codziennie od 5-7.  
Pracownia bakteriologiczna (wszelkie analizy).  
Naświetlania lampą Solux i górskie stołce (Bacha).

## KANTOR WYMIANY

JULJANA LANGERA  
na dworcu Głównym (odjazdowym)  
W WARSZAWIE

Czynny codziennie nie wyłączając Niedzieli i Świąt od 8 rano do 12 w nocy. Kupno i sprzedaż walut i papierów procentowych ściśle według kursu giełdowego. Sprzedaż losów Loterii Państwowej.

Dom Handlowy  
„Bławat Wileński”  
ul. Wileńska 31. Tel. 3-82.  
Garnitury męskie, uczniowskie także i płaszcze robimy na zamówienie z naszych materiałów. Roota solidna. Za gotówkę i na raty.

Maszyny do czyszczenia siem  
nia llnianego  
„Treszczotki” i Triery  
Maszyny do czyszczenia wełny t. zw.  
„CZOCHRY”  
Orginalne amerykańskie  
MOTORY natowe  
fabryki Massey Harris o sile 1  
pół, 3, 4 i pół do 6 K. M.  
oraz  
PRASY i gniotowniki do  
domowego wyrobu OLEJU  
poleca  
Zygmunt NAGRODZKI  
Wilno, Zawalna 11-a.

## KAPELUSZE

jesień. Habig, Borsal, Hükel i in. od 9 zł.  
Czapki: sport, uczeń, od zł. 3.  
E. Mieszkowski  
Mickiewicza 22

D-r med. L. Łukowski  
(choroby dzieci)  
przeniósł się na UL. ZAWALNĄ 2  
(róg Gdańskiej). Telef. 592.

## Akwizytorzy

zdolni potrzebni natychmiast. W un-  
ki bardzo dogodnie Garbarska.  
Biuro czynne od 5-8.

Zarobić dużo może zdolny  
mówienia na reklamy świetne. Wa-  
runki bardzo dobre. Biuro czynne od  
5-8. Garbarska 5-19.



# Dziś zbiórka uliczna na rzecz powodźian. Niech każdy ofiaruje ile może.

## Dzieje jednego obrazu.

Żywe zainteresowanie się światłem ogółu wileńskiego, a zwłaszcza sfer uniwersyteckich, losem obrazów Smuglewicza, które ozdabiały niegdyś aule i następnie muzeum starożytności, znowu przyniosło mi w tej sprawie u jednego z poważniejszych młodych malarzy Wilna. Trafitem do brzo, bo o to p. Aleksander Wysocki, z zawodu prowizor, wileński z krwi i kości, dla którego tradycje pięknych murów wszechajcy Batorowej, w jakowych gościła przez czas tak krótki sławna komisja archeologiczna Tyszkiewiczowska, przedstawiały zawsze wielki urok i źródło zacieśnienia co do losów, pomarnianych tu przez zaborców pamiętek. Pan W. przypuszcza, że śp. L. Moraczewski, znany antykwariusz tutejszy, słusznie mógł utrzymywać, że któryś z pominiętych obrazów Smuglewicza mógł w swoim czasie przejść na własność jednego z członków komisji archeol., jak o tem było w «Słowie», bądź co bądź nie był to obraz najwspanialszy, plafonowy, przedstawiający «Wjeście uczonych polskich do Świątyni Sławy», albowiem on, p. W. jeszcze przed samą wojną światową, a więc nie tak dawno, skonstatował pozostawienie tej wspaniałej pamiętki w murach obecnej wszechajcy. Jakoż jeden z urzędników byłego rosyjskiego kuratorium szkolnego zachęcił p. W. do obejrzenia obrazu powierzonego się gdzieś w piwnicy domu, przylegającego do gmachu gimnazjum II. Wstąpiwszy tam ujrzał p. W. porzucony na piasku potężny zwój starego płótna, którego wartość przedewszystkiem zalecało się stanowiska nie tyle sztuki samej, co materiału, wazącego jak go zapewniano 6 czy może nawet 9 pudów. A był to właśnie ów słynny obraz Smuglewicza, wydarty z ram w sali byłego muzeum. Obraz ów złożony był we czworo, przyległy farbą do ścianki i następnie związany w gruby wale. Mimo wszystko, płótno to nie miało jeszcze wyglądu przebutwiałego, a malowidło w środku jeszcze się dobrze trzymało — nie było zbyt uszkodzone.

Ponieważ p. W. nie mógł drogą legalną kupna zostać właścicielem, postanowił odstąpić obraz, więc poprzestał musiał na smutnem pokrywaniu go, nad pozabawioną kulturalnej opieki pamiętką dawniej świetności, jaką jaśniały jeszcze przed sześćdziesięciu laty te sprowadzone potem mury. Czyż by jeszcze dało się dziś odzyskać ów wspaniały zabytek malarstwa polskiego, wciśnięty może w jakiś inny ciemny kąt obecnego gmachu uniwersyteckiego. Bolesnem jest tu wspomnieć, że według słów p. Wysockiego obraz Świątynia Sławy,

## KĄCIK DLA PAŃ.

Płaszcz z mowy.



Coraz chłodniejsze dni przypominają nam, że zima już nie za górami. Rychło się zacznie śnieg, a za nim i mroźne zimy. Najwspanialszą rzeczą z rytyzmu zimowego jest płaszcz. Co mówi o tym moda — paryskiej — więc najlepszej marki?

Na ilustracji naszej widzimy dwa modele paryskich płaszczy zimowych. Pierwszy zrobiony jest z drapeli koloru «amade» (zielonawy kolor migdałowy w skorupce); gustowną ozdobę stanowią drobne zakładki i inkrustowane pasy z gładkiego materiału. Koltierz i mankiety przybrane są białą angorą. Nie mniej gustowny jest drugi płaszcz z granatowego wełny, zdobiony skórnymi paskami. Koltierz futrzany jest wydłużony, a u dołu rozszerzony. Na płaszcz ten wystarczą wiać 2,75 metr. materiału szerszego (140 cm.), na pierwszy natomiast — 3,50 m. węższego (120 cm.).

Na drugim obrazku widzimy dwa okrycia wieczorowe. Pierwsze jest stylowe, z taftu żółtawo- różowego, zdobione szerokimi pasami srebrnymi, względnie niebieskimi, «amade», szarymi i t. d. Druga sukienka wieczorowa zrobiona jest z różowej satyny i przybrana srebrnymi wstęgami.

Kapelusze mają przeważnie fasony sportowe i wykonane są z filcu w jednym, lub dwu kolorach.

## ZE ŚWIATA.

— Proces o... zamach na kure. «Krańska Gazeta» przyniosła w swym numerze 236 (z dnia 2 września r.b.) ciekawą bardzo korespondencję z Czyli. Współpracownik cytywanego pisma opisuje w swej korespondencji oryginalną bardzo sprawę sądową a mianowicie o... zamach na kure. Tę sprawę Minęty zwów 4 tygodnie, matka Awdotja wy tej jest następująca: Stała mieszkanka jednej z wiosek w okolicach Czyli pewnego dnia przed domem swym strasznie się denerwowała. Przypadek strząsnął, że w chwili tej ulicą przechodził przewodniczący miejscowego sądu, Panfilicz, który uważał za stosowne zainteresować się troskami zdenerwowanej obywatelki. Dowiedziawszy się, że przyczyną tego humoru matki Awdotji była okoliczność, iż 5-letni synek sąsiada zraniał kamieniem w nogę jej kure, Panfilicz rozkazał z urzędu wieśniaczce, by złożyła w sądzie skargę o... zamach na życie jej kury. Kiedy starszuszka usłyszała słowa «skargę» i «sąd» tak się przestraszyła, że chciała odrzucać przebiegły młodocianemu winowajcy. Ale jako że pan Panfilicz jest człowiekiem srogim i sprawiedliwym, nie chciał on słyszeć o omijaniu urzędu sprawiedliwości. Biedna starszuszka zmuszona była udać się do urzędu gminnego, gdzie po złożeniu wymaganych zeznań złożyła trzy krzyżki pod protokół. Matka Awdotja myślała, że w ten sposób cała sprawa została załatwiona. Ale myliła się. Pan Panfilicz przesiadł bowiem protokół do urzędu powiatowego, który uważał za swój obowiązek przeprowadzenie śledztwa w tej sprawie. Po dwóch tygodniach wezwano matkę Awdotję do

urzędu powiatowego, gdzie zmuszona była odpowiedzieć na cały szereg pytań dotyczących nie tylko poszkodowanej kury, lecz nawet przeszłości politycznej starszuszki. Tak naprzykład spytano ją, czemu się zajmowała przed rewolucją bolszewicką, czy za ratu należała do organizacji rewolucyjnych, czy połączoną była do odpowiedzialności sądowej za działalność polityczną i t. d. Matka Awdotja zapomniała o swej kure. Pewnego dnia ku wielkiemu jej zdumieniu listonosz przyniósł jednak ponowne wezwanie do urzędu powiatowego. Tam soytano ją czy ma świadków, którzy mogliby zeznania jej potwierdzić, a następnie wezwano ją do zapłacenia rubla za smaczek stempłowy. Biedna starszuszka musiała powrócić do domu, sprzedać kure i zapłacić żądanego rubla. Kilka razy jeszcze matkę Awdotję wzywano do urzędu powiatowego, aż wreszcie na dzień 18 sierpnia wyznaczono rozprawę sądową. Starszuszka była zrozpaczona; przez całe swe życie nie miała mieć takiej hańby. Na szczęście jednak przewodniczącą sądu w Czyli okazał się młodszy formalista, niż nieszczytny pan Panfilicz, gdyż w przeddzień rozprawy sądowej matka Awdotja otrzymała zawiadomienie treści następującej: «Sprawa o zamach na życie kury zostaje umorzona z powodu braku cech przestępstwa i z powodu niepełności przesłuchanych świadków».

Pocieszna ta sprawa jest jaskrawym dowodem nieodpowiedzialności obecnych władz w Rosji, którzy na odpowiedzialne stanowiska powołują ludzi, niemających ku temu absolutnie żadnych kwalifikacji.

## Ostatnie nowości

W desenjach i kolorach wełn damskich i męskich, fanel, baj i innych artykułów włókienniczych otrzymał skład

WIL DOM TOW. PRZEM.

**BRACIA JABŁKOWCY** Sp. Akc.

Mickiewicza 18

Dnia 2, 3, 4 października b. r.  
na zakończenie Jubileuszu Franciszkańskiego

będą odegrane 3 sztuki sceniczne  
dn. 2.X — Żywot św. Klary. — dn. 3.X — Żywot św. Małgorzaty z Kortony.  
dn. 4.X — Róża św. Elżbiety.

Sala Dominikańska, ul. Dominikańska 4 Początek o g. 7 i pół w.

## SPÓŁDZIELNIA LEŚNIKÓW W WARSZAWIE

Nowy Świat 36. tel. 230 75.

poleca  
SZTOBRY WIKLINOWE do zalesiania piaszków lotnych i gleby wilg.  
SADZONKI drzew leśnych.  
NASIONA drzew leśnych liściastych i szpilkowych.  
LANCETY drewniane i żelazne do sadzenia.  
PRZYRZĄDY HACKEROWSKIE RĘCZNE do przesadzania drzew.  
oraz NARZĘDZIA, PRZYBORY I MASZYNY LEŚNE.  
Ceny bezwzględnie konkurencyjne. Cenniki wysyłamy na żądanie.  
Nr. 16496.

## Wileńskie Two Lombard

Handl. Zastawowe  
Plac Katedralny, Biskupia 12.

Przyjmuje gotówkę na opłacenie. Wydaje pożyczki na zastaw kosztowności, ubrań, futer, mebli, towarów i t. p.  
Procent znowu obniżony.

## Największe Przedsiębiorstwo Transportowe w Polsce

**C. HARTWIG**

Spółka Akcyjna

**Centrala w Poznaniu.**

Oddziały we wszystkich większych miastach Polski.

Rok założenia 1858,

Kapitał Akcyjny 2.000.000 zł. Rezerwy 1.000.000 zł.

Adres telegraficzny: „Cehartwig“.

Międzynarodowi Ekspedytorzy i Maklerzy Okrętowi. Oficjalni Ekspedytorzy Polskich Kolei Państwowych, Targu Eksportowego w Poznaniu, Targów Wschodnich we Lwowie i Największych Koncernów Przemysłowych

EKSPEDYCJA krajowa i zagraniczna, MAGAZYNOWANIE różnych towarów, ASEKURACJA towarów w drodze i w magazynach, ZWÓZKA wszelkiego rodzaju towarów, OPŁATA PRZEWOZU i CŁA, UDZIELANIE POŻYCZEK pod zastaw towarów, INKASO.

Przeprowadzka we własnych wozach meblowych do wszystkich miast Polski i zagranicą.

## Oddział w Wilnie:

Biuro, Magazyny, Składy, Place i Bocznice kolejowe:

Ul. W. Stefanińska Nr 29. Telefon Nr 10-51

Bocznicą kolejową z placem wybrukowanym, specjalnie dla magazynowania węgla i drzewa.

Dziś wysięgi konne w Pośpieszce z Totalizatorem

## Podziękowanie.

Krewnym, znajomym, przyjaciołom i kolegom, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi najukochańszej s.p. mojej Żonie, Szanownej Dyrektorzy Kliniki Litewskiej i jej personelowi, Wielebnemu Duchowieństwu, a w szczególności Ks. Proboszczowi Żirnowskiemu na tej drodze składam serdeczne Bóg zapłać.

Artur Lubieniecki.

## Kursy Pielegnowania i Wychowania Dzieci

(z programem rocznym)

Program obejmuje kurs teoretyczny i praktykę w szpitalach, przedszkolach i żłobkach.

Wykładane są następujące przedmioty:

Anatomia i fizjologia, Hygiena i bakteriologia, Patologia ogólna, Hygiena dzieci, Opieka społeczna nad dzieckiem, Dyetytyka dziecka, Choroby dzieci i pielęgnowanie dziecka chorego, Psychologia i wychowanie, Gry i zabawy.

Wykłady odbywają się 3 razy tyg. w g. wiecz. W kursach biorą udział profesorowie naszej Wszechnicy i lekarze specjaliści w chorobach dziecięcych. Kierownictwo naukowe objął prof. U. S. B. Dr. Wacław Jasiński.

Świadectwa pielęgnarki zawodowej są wydawane po ukończeniu kursu (z praktyką) i złożeniu egzaminów.

Na poszczególne przedmioty kursów mogą być przyjmowane wolne słuchaczki. Zapisy są przyjmowane w lokalu Rocznych Kursów Handlowych przy ul. Mickiewicza 22-5 w godz. od 12-2 i od 5-7 wiecz.

W niedzielę, 2 października, w kino „HELIOS“

odbędzie się tylko jeden odczyt znanego rosyjskiego uczonego i publicysty

**S. HESSENA**

urządzony staraniem W. T. R. na temat

**„Dziesięć lat szkoły sowieckiej“**

Bilety do nabycia w księgarni „LEKTOR“ (Mickiewicza 4),

Początek o godz. 1-ej po poł.

## LEKCJE MUZYKI FORTEPIAN I TEORJA

UDZIELA Michał Józefowicz profesor Konserwatorium

ul. św. Jakóbska 6 — 1. Przyjm. 11 — 12 i 4 — 5 godz.

## Gheesz bezpłatnie przeczytać

najświeższe wiadomości prasowe wieczorne.

Spiesz co wieczór na plac Katedralny.

«Dział Reklam.» Z. A. S. K.

## Wojskowe Zjednoczenie Spożywcze

Oddział w Wilnie,

Ul. Mickiewicza Nr. 13 Telefon nr. 476

Poleca w sprzedaży hurtowej i detalicznej towary.

kolonialne, spożywcze,

perfumeryjne, konfekcyjne,

wojskowe, galanteryjne,

podrózne i inne

Hurtownia soli. Spirytus skażony.

Hurtownia wyr. tyton. Sprzedaż dla wszystkich.

Na sezon zimowy swetry, bielizna ciepła, rękawiczki i t. p.

## REKLAMA ŚWIETLNA

jest dzwignią handlu

któ dba o rozwój swego przedsiębiorstwa reklamuje się tylko w

„Reklamie Światłej“ Z. A. S. K. w Wilnie, ul. Garbarska 5-19, godz. 5-8.

## Najtańsze

źródło zakupu

Wszelkiego rodzaju towarów włókienniczych

Palt damskich

Palt i ubrań męskich

Kolder watowych

i pluszowych

Galanterji męskiej

i damskiej

Paltoty i ubrania na

zamówienie.

**Bracia Jabłkowcy**

Sp. Akc.

Mickiewicza 18.

## Poszukiwani

są 2 pracownicy na stanowisko rezydentów spółdzielni rolniczych, posiadających odpowiednią praktykę i wykształcenie prawno-ekonomiczne, handlowe, rolnicze, lub też techniczne (szkoła techniczna-politechnika).

Wynagrodzenie według posiadanych kwalifikacji.

Oferety składać do biura Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczych, Jagiellońska 3.

Administracja „Słowa“ poleca ofiarności Sz. Czytelników, rodzinę znajdującą się w nędzy, składającą się z rodziców suchotników i trojga małych dzieci.

Łaskawe ofiary prosimy składać w Adm. „Słowa“ dla „rodziny w nędzy“.

Przy zatruciu, wywołanem zepsutymi potrawami jak również alkoholem, nikotyną, kokainą, zastosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa jest cennym środkiem pomocniczym. Lekarstwo działa specjalnie stwierdzając, iż przy zatruciu odwień wywołującym uporczywą obstrukcję i będącym powodem męczących bólów kłaskowych, woda Franciszka Józefa szybko usuwa te objawy. Żądać w aptekach i drogeriach. Wyd. Zdr. Nr. 146, dn. 29-IX.

## Od Administracji.

Prosimy naszych Sz. sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na PAŹDZIERNIK.

Konto Czekowe Słowa P K O

Nr. 80259



**Kino „Polonia“** Dziś Nadzwyczajna salona komedia w 9 akt. pt. **„Wenus z Wenecji“** z życia jednej dziewczyny, która z żalu i nienawiści w Wenecji dążyła do zniszczenia. W rolach tytułowych: przepiękna **CONSTANCE TALMADGE**, ulubieniec kobiet **ANTONIO MORENO**, znani **MICHAEL WAWCZ** i **JULIANNE JOHNSTON**. Ostatni seans 10.15.

**Kino „Helios“** Krzyk 100.000 niewinnych ofiar! Największa sensacja sezonu! Po raz 1-szy w Wilnie **„Krzyżowa droga białych niewolnic“** Miedzyznar. Szajka Handl. Żywnym Towarom. Arcysensac. film, o którym będzie mówić całe Wilno, z udział. Mary Kio, Very Engels, Mia Pankau i genialny Klejn-Rogge (bohater D-ra Mabuse). Film powinien widzieć każda kobieta, każda matka, każdy ojciec! Wstrząsające sceny. Niebywałe napięcie sensacyjne.

**Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy** Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5) Dziś będzie wyświetlany film **„Franciszek z Assyżu“** (Fratre Francesco). Wielki dramat w 12 aktach. W poczekalniach koncerty radio. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego ściśle zastosowana do obrazu. Ostatni seans o godz. 10. Początek seansów: w niedziele, święta i soboty o g. 4, w inne dni o g. 5 i pół. Cena bileów: parter 60 gr., balkon 30 gr.

**LEN** Trzepany w ilościach od 5.000 kg. po cenach korzystnych kupujemy. Odbiór i zapłata przy odbiorze towaru. Oferty wraz z cenami kierować do Administracji „Słowa“ pod lit. B. R.

**Najstarsza w kraju firma instrumentów muzycznych Ch. DINCESA** Wilno, ul. Wielka 15. Tel. 10-46. Istnieje od 1884 r. Na składzie stałe w wielkim wyborze: **SKRZYDKI** mandoliny, gitary, harmonje, rozmaite gatunków. Wszelkie przyrządy do instrumentów muzycznych, INSTRUMENTY DĘTE najlepszych czeskich fabryk. Całkowite urządzenia orkiestr dętych i smyżkowych Seminarium, szkółom, p.p. urzędnikom i muzykom usługowa i dogodne warunki. Ceny fabryczne i konkurencyjne.

**Wileński Prywatny Bank Handlowy Sp. Akc. w Wilnie.**

Niniejszem podaje do wiadomości pp. Akcjonariuszów, iż z dniem 29 września r.b. rozpoczął przyjmowanie zapisów na akcje II-iej emisji w złotych na warunkach wyszczególnionych w „Monitorze Polskim“ z dnia 29 września r.b. Nr. 223 Termin zamknięcia subskrypcji dn. 29 b.m.

Cena emisyjna—zł. 105—za jedną akcję.

## Ogłoszenie.

Potrzebny jest do Państwowej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Lidzie nauczyciel—ka matematyki, fizyki, nauki o Polacie, rysunków odręcznych, rysunków geometrycznych lub jednego z tych dwóch ostatnich przedmiotów.

Uposażenie według odrębnych ustaw. Podania umotywowane należy składać jak najprędzej do kancelarii „Lida, Państwowa Szkoła Rzemieślniczo-Przemysłowa.“

## Obwieszczenie.

Dyrekcja Polskiego Mon. Tyt. ogłasza przetarg na dostawę pudełek do pakowania papierosów. Szczegółowe warunki przetargu ogłoszone zostały w Dzienniku Urzędowym Rz. P. „Monitor Polski“, Nr. Nr. 222 z d. 28—9; 223 zd. 29—9 i 224 z d. 30—9 br.

EDGAR WOLLES

### 51) Złowienie niośc.

ROZDZIAŁ XLV.

#### Rozpaczliwe wołanie.

Major Emery siedział w swej łodzi, lecz nie słyszał przepięknej muzyki, uwagę jego pochłaniało coś innego.

Sąsiednia łódź była pusta. Dwa razy otwierał już swą małą czarną skrzynkę, wyjmował z niej aparat podobny do stetoskopu, którego zaczął kłopotliwie przymocowywać do ścianki łodzi.

Lecz najmniejszy szmer nie dołatywał doń z sąsiedniej łodzi, aż do ostatniego aktu „Fausta“. Dwoch ludzi weszło właśnie do łodzi i Emery słyszał, że usiedli w głębi jej, chcąc widocznie ukryć się przed wzrokiem publiczności. Major przyczołgał się i wyłożył słuch. Odrzucił po chwili głos obu sąsiadów.

— Ona jest najważniejszą atutem w naszej grze. Jeśli ją złapiemy, wszystkie szanse powodzenia będą w naszych rękach.

Drugi głos mruknął coś i dodał głosniej:

— Myślałem już o tem. Możemy za jednym zamachem złapać dwa złoty. Znajduje się to w skrzynce. Stary przyniósł je ze Stanford w illa śmieci i układował w skrzynce. Dziewczyna również musimy koniecznie mieć w ręku. Wszystko już przygotowałem, za pięć jedenastą... bez pudła... Za pięć jedenastą.

Nastąpiła chwila ciszy. Emery nieznacznie ruchem przerwał druk łazący aparat ze słuchawką, szybko

naprawił uszkodzenie, lecz, gdy znów

Emery powiedział szepem parę słów i twarz reżysera zmieniła się momentalnie.

— Pół pewnie zarobię, ale choć my, — rzekł ponuro i poprowadził majora do małego pokoiku za sceną.

Na biurku stał telefon. Emery, nie pytając o pozwolenie zatelefonował i tonem rozdrażnionym wydał kilka rozkazów. Reżyser słuchał, zamieniony w słup soli. Emery rzucił słuchawkę i krzyknął:

— Prędkiej prowadźcie mnie do wyjścia!

Reżyser biegł przed nim po schodkach i labiryncie, aż wreszcie znalazł się na ulicy.

— Pomóż panu odnaleźć jego auto. Może mam panu towarzyszyć? Emery zaprzeczył gwałtownie.

— Herbert Menchoust, — krzyknął wskazując do auta i siadając obok szofera. — Jedź wolno do rogu, chcę wziąć ze sobą Feng-cho. Pamiętaj, że dzisiaj nie istnieją dla mnie przepisy, co do szybkości jaz y.

Elza słyszała słowa, lecz była tak oszołomiona, że nie mogła nic zrozumieć. Głos złowieszczy człowieka ostrzegł ją, że grozi jej niebezpieczeństwo, że musi zamknąć drzwi.

Rzuciła słuchawkę, skoczyła ku drzwiom i w chwili, gdy przekręcała klucz w zamku, posłyszawsza szelest za drzwiami i ktoś przysnął klamkę.

— Kto tam? — zapytała z przerażeniem. Nagle rozległ się jak, tak straszny, że włosy stanęły jej na głowie, jak zamienił się w przeraźliwy krzyk i łkanie.

Emery powiedział szepem parę słów i twarz reżysera zmieniła się momentalnie.

— Pół pewnie zarobię, ale choć my, — rzekł ponuro i poprowadził majora do małego pokoiku za sceną.

Na biurku stał telefon. Emery, nie pytając o pozwolenie zatelefonował i tonem rozdrażnionym wydał kilka rozkazów. Reżyser słuchał, zamieniony w słup soli. Emery rzucił słuchawkę i krzyknął:

— Prędkiej prowadźcie mnie do wyjścia!

Reżyser biegł przed nim po schodkach i labiryncie, aż wreszcie znalazł się na ulicy.

— Pomóż panu odnaleźć jego auto. Może mam panu towarzyszyć? Emery zaprzeczył gwałtownie.

— Herbert Menchoust, — krzyknął wskazując do auta i siadając obok szofera. — Jedź wolno do rogu, chcę wziąć ze sobą Feng-cho. Pamiętaj, że dzisiaj nie istnieją dla mnie przepisy, co do szybkości jaz y.

Elza słyszała słowa, lecz była tak oszołomiona, że nie mogła nic zrozumieć. Głos złowieszczy człowieka ostrzegł ją, że grozi jej niebezpieczeństwo, że musi zamknąć drzwi.

Rzuciła słuchawkę, skoczyła ku drzwiom i w chwili, gdy przekręcała klucz w zamku, posłyszawsza szelest za drzwiami i ktoś przysnął klamkę.

— Kto tam? — zapytała z przerażeniem. Nagle rozległ się jak, tak straszny, że włosy stanęły jej na głowie, jak zamienił się w przeraźliwy krzyk i łkanie.

Emery powiedział szepem parę słów i twarz reżysera zmieniła się momentalnie.

— Pół pewnie zarobię, ale choć my, — rzekł ponuro i poprowadził majora do małego pokoiku za sceną.

Na biurku stał telefon. Emery, nie pytając o pozwolenie zatelefonował i tonem rozdrażnionym wydał kilka rozkazów. Reżyser słuchał, zamieniony w słup soli. Emery rzucił słuchawkę i krzyknął:

— Prędkiej prowadźcie mnie do wyjścia!

**ZIEMNIAKI** do jedzenia na zimę wyborowe, przesuszona z gruntów piaszczystych, bez fekalij—białe „Deodara“ i czerwone „Wohltmann“ dostarcza do domu w ilościach od 500 kg. wazy. Sprzedają się również ziemniaki nasienne „Deodara“ oraz buraki pastewne „Bokendorfskie“ żółte. Informacji udziela i przyjmuje zamówienia p. Janina Turka ul. Sierakowskiego 25, m. 13 (wejście od Piekietka) codziennie w dni powszednie od 15 i pół do 17 i pół. Tamże próbki do obejrzenia. Zarząd majątku Kupriański Uniwersytetu St. Batorego.

Nowy wielki dobry wybór **drzew owocowych Krzewów jagodowych** zaaklimatyzowanych, wyhodowanych na miejscu w szkółkach własnych. **poleca ogrodnictwo „MAZELEWO“** Zamówienia przyjmują: Wilno, Zawława 6 m. 2, oraz zakład na miejscu. **Ceny przystępne.**

**BANK ZIEMIAŃSKI** wydział agrarno-parcelacyjny **Przedstawicielstwo w Wilnie** Mickiewicza 8, tel. 4—43 Kupno majątków ziemskich. Parcelacja majątków na zasadach komisowych.

Przy parcelacji Bank udziela awansów, wywołuje hipoteki, reguluje wierzytelności hipoteczne i wekslowe, likwiduje serwityty, sporządza dowody pomiarowe oraz załatwia wszelkie czynności związane z parcelacją i regulacją majątków ziemskich.

**G D Y**

**Szukasz Szczęścia**

zamów

Los Loterii Państwowej

w Kolekturze

JÓZEFA HLAWSKIEGO

w Sosnowcu, 3 go Maja 23

Główna wygrana

**650.000** zł.

Co drugi los wygrywa.

W tem miejscu wyciąć i przesać w liście

Zamówienie „...“

Do Józefa Hlawskiego

W Sosnowcu.

Niniejszym zamawiam

... losów czterech po zł. 10.—

... losów pięć po zł. 20.—

... losów sześć po zł. 40.—

Należność zł. ... wpłace po

otrzymaniu losów biletami nadaw-

czym PKO. Nr. 61.039 przez firmę

nadawcą.

Imię i Nazwisko

Dokładny adres

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursa fachowe kore-

spondencyjne prof. Sekulowicza,

Warszawa, Żółwia 42. Kursa wy-

czają listownie: buchalterji, rachunko-

wości kupieckiej, korespondencji

handlowej, stenografji, nauki handlu,

prawa, kaligrafji, pisanja na masz-

ynie, towaroznawstwa, angielskiego,

francuskiego, niemieckiego. Po uko-

ńczeniu świadectwo.

ŻĄDĄCIE PROSPEKTÓW!

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursa fachowe kore-

spondencyjne prof. Sekulowicza,

Warszawa, Żółwia 42. Kursa wy-

czają listownie: buchalterji, rachunko-

wości kupieckiej, korespondencji

handlowej, stenografji, nauki handlu,

prawa, kaligrafji, pisanja na masz-

ynie, towaroznawstwa, angielskiego,

francuskiego, niemieckiego. Po uko-

ńczeniu świadectwo.

ŻĄDĄCIE PROSPEKTÓW!

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursa fachowe kore-

spondencyjne prof. Sekulowicza,

Warszawa, Żółwia 42. Kursa wy-

czają listownie: buchalterji, rachunko-

wości kupieckiej, korespondencji

handlowej, stenografji, nauki handlu,

prawa, kaligrafji, pisanja na masz-

ynie, towaroznawstwa, angielskiego,

francuskiego, niemieckiego. Po uko-

ńczeniu świadectwo.

ŻĄDĄCIE PROSPEKTÓW!

## Gabinet Kosmetyczny

**Z. Zdzienickiej**

Masaż twarzy. Stosowanie Radioluxu.

Usuwanie zmarszczek.

Farbowanie włosów. Elektryzacja

kosmetyczna. Usuwanie podbródk.

Mickiewicza 1, m. 8 wejście z placu Ka-

tedr. W.Z.P. Nr 1, Wilno, dn. 30 I r.1926

Turbiny wodne systemu „Francisa“

kompletne urządzenie młynów i

kazarni, plany, projekta, kalkulacje

na dogodnych ulgowych warunkach

**Fabryczny skład maszyn**

młynskich krajowych

Reprezentacja firm zagranicznych.

Lokomobile i motory i instalacja

światła elektrycznego.

Reprezentant St. STOBERSKI,

Wilno, Mickiewicza 9, tel. 12—75.

**PIANINA** poszukuję

w celu wynajęcia.

Zgłoszenia do Administr. „Słowa“.

**M. Wilenkin**

i S-ka

Spółka z ogr. odp.

Wilno, ul. Tatarska

20, dom własny

istnieje od 1843 r.

**Fabryka i skład**

mebli

jadalne, sypialne,

salony, gabinety,

łóżka nikielowane i

angielskie, kreden-

sy, stoły, szafy,

biurka, krzesła

dębowe i t. d.

Dogodne warunki i

na raty.

**Służąca**

do wszystkiego po-

szukuje posady. Zna

dobrze kuchnię, po-

słada rekomendacje.

Ul. Jakuba Jasiełki-

go 17, m. 5.

**Młoda**

inteligentna Niemka

poszukuje posady do

dzieci. Oferty do „Sło-

wa“ pod „Nemka“

**Słynna Wróżka Chiromantka**

po chorobie, odnowił przyjęci, od

10 do 8 wieczór. Przepowiada

przyszłość, sprawy sądowe, o miłości

t. d. Ul. Młynowa 21, m. 6,

naprzeciw Krzyża (Zarządcy), w bra-

mie na prawo na schody.

**W niedzielę dn. 2-go października**

w Sali Śniadeckich U. S. B.

odbędzie się

**KONCERT**

z łaskawym udziałem: pp. Skow-

rońskiej Szmurłowej, Sumoro-

kowej i J. Wyrzykowski.

Szczegóły w programach.

Bilety można nabyć wcześniej w

księgarniach: Zawadzkiego, św. Wę-

ciecha i Gebelnera. W niedzielę

2 października, od g. 1 po pół. do 8 wiec.

na miejscu przy Sali Śniadeckich

Początek o godz. 8 wieczorem.

Dochód z koncertu przeznaczony

jest na budowę zakładu Domu

Opieki Matki Bożej Miłosierdzia w

Wilnie na Antokułku Senatorska

Nr. 29. Uprasza się Szanowną

publiczność o jak najliczniejszy

udział.

**Obici meblowe**

w wielkim wyborze od 5 zł. metr

**W. Mołodecki**

po leca

Wilno, Wileńska 8.

**KURSY**

KROJU, sycia i mode-

lowania S. St. fanow-

czywny ul. Wileńska 56

m. 3. Zapisy codzien-

nie na kursa dzienne i

wieczorne, uczenie

kończące utrzymują

świadectwa szkolne

i echowe. Uczeń opła-

cować samodzielnie

troja według ostat-

nich mód.

Po trzyletnim poby-

cie we Francji

udziałem

lekcji języka

francuskiego

Oferty proszę skła-

dąć w Administracji

„Słowa“ pod